VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW WEWNĘTRZNYCH**
(NR 154)
z dnia 9 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 154)

9 maja 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendanta Głównego Policji na temat zakupu śmigłowców dla polskiej Policji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Zieliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, nadinsp. **Jarosław Szymczyk** komendant główny Policji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Mateusz Glinowiecki** – asystent przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Witam bardzo serdecznie panie i panów posłów. Dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów o udzielenie informacji, skierowany do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Witam na naszym posiedzeniu pana ministra Jarosława Zielińskiego, sekretarza stanu w MSWiA oraz nadinsp. Jarosława Szymczyka, komendanta głównego Policji. Witam wszystkie osoby towarzyszące panu ministrowi i wszystkich oficerów Policji towarzyszących komendantowi głównemu.

Zgodnie z regulaminem Sejmu, proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców, pana przewodniczącego Marka Wójcika.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie komendancie, nie ulega wątpliwości, że policyjne lotnictwo wymaga modernizacji. Wiemy o tym i podejmowaliśmy różnego rodzaju działania w tym celu w czasie poprzedniej kadencji Sejmu. Odwiedziliśmy m.in. bazę lotnictwa policyjnego. W obecnej kadencji wysyłałem stosowne interpelacje w tej sprawie do pana ministra Zielińskiego, ostatnią kilka miesięcy temu. Deklaruję, że jako opozycja będziemy wspierać każde działania, które będą zmierzały w kierunku modernizacji policyjnego lotnictwa. Zależy nam, żeby Policja była wyposażona w nowoczesny sprzęt, który jest bardzo potrzebny.

Chcielibyśmy jednak, aby wszystkie procedury związane z zakupem tego sprzętu, z wyborem właściwego modelu śmigłowca były prowadzone w sposób transparentny nie tylko po to, żeby dokonać wyboru oferty najkorzystniejszej pod względem ekonomicznym, ale także dlatego, żeby wybrana oferta w maksymalnym stopniu zaspokajała potrzeby polskich policjantów. Z tego powodu, z dużym zaniepokojeniem i oburzeniem, mówiąc wprost, przyjęliśmy informację o tym, że polski minister administracji i spraw wewnętrznych, nie informując nikogo, dokonał wyboru producenta śmigłowców dla polskiej Policji. Dowiedzieliśmy się o tym mniej więcej przed miesiącem z internetowej strony amerykańskiego koncernu zbrojeniowego Lockheed Martin, na której pojawiły się ogłoszenia w sprawie rekrutacji pracowników, którzy będą szkolić funkcjonariuszy polskiej Policji z zakresu użytkowania helikoptera Black Hawk. Jest to rzecz zadziwiająca. Opinia publiczna w naszym kraju o ważnych i bardzo kosztownych zakupach dotyczących kwestii bezpieczeństwa dowiaduje się ze strony internetowej amerykańskiej firmy

zbrojeniowej zamiast zostać poinformowana odpowiednim komunikatem Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dlatego chcemy prosić pana ministra o wyjaśnienia w tej sprawie.

Temat dzisiejszych obrad, zgodnie z tym, co napisaliśmy we wniosku, dotyczy szeroko rozumianego zakupu śmigłowców. Liczymy na szczegółową informację na temat państwa planów w tym zakresie. Bezpośrednim powodem zwołania posiedzenia, nie ukrywamy tego, był jednak fakt, że o planowanych zakupach dla polskiej Policji, dodajmy, że są to zakupy obciążające budżet państwa, politycy i obywatele dowiadują się z komunikatów zamieszczanych na stronie internetowej zagranicznego koncernu. Sekwencja zdarzeń wskazuje na to, że państwo dokonaliście już wyboru producenta śmigłowców dla Policji, wybraliście dostawcę sprzętu i dlatego chcemy uzyskać wyjaśnienia w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu Wójcikowi. Pan minister Zieliński, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na początku chciałbym poprosić pana przewodniczącego Wójcika, żeby zechciał jednak zauważyć, iż resort, który reprezentuję, nazywa się oficjalnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a nie Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych, jak był je łaskaw określić. To oczywiście tylko uwaga na marginesie, ale wydaje mi się ona istotna. W ramach poszczególnych rządów resorty się przekształcają. Za czasów koalicji PO-PSL mieliśmy na przykład odrębny resort administracji. Teraz już on nie istnieje, natomiast funkcjonuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i właśnie to ministerstwo mam zaszczyt reprezentować.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie ministrze, dlaczego pan odnosi się do tych kwestii? Naprawdę nie wiem, co pana tak oburzyło. Czy to, że powiedziałem Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych?

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Tylko prostuję pana wypowiedź. Nie ma czegoś takiego jak Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych, istnieje natomiast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Zgoda, mój błąd. Być może wziął się stąd, że nasza Komisja nosi nazwę Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ale ministerstwo jest Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie ministrze, proszę przejść do ważniejszych spraw.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Dobrze byłoby, gdyby pan poseł wreszcie nauczył się właściwej nazwy resortu spraw wewnętrznych. Tak uważam. To oczywiście drobiazg, ale istotny. To było po pierwsze. Na marginesie mówiąc, nie wiem, co pana posła Wójcika tak szybko wyprowadziło z równowagi.

Szanowni państwo, wracając do tematu posiedzenia, pozwolę sobie teraz przedstawić kilka podstawowych, jak sądzę ważnych informacji, a następnie przekażę głos panu komendantowi głównemu Policji. Jeśli chodzi o stan lotnictwa policyjnego, to aktualnie w eksploatacji znajduje się 11 śmigłowców. Są to śmigłowce różnych typów: transportowe, wielozadaniowe oraz patrolowo-obserwacyjne. Wspomniane śmigłowce są rozmieszczone w 6 bazach: w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Szczecinie, Poznaniu oraz w Łodzi.

Śmigłowce użytkowane obecnie przez Policję zostały wyprodukowane przez różnych producentów, posiadają zróżnicowane parametry i przeznaczenie. Rodzaj śmigłowa jest dopasowany do realizowanych zadań.

Wysoka Komisjo, brak aktywności w zakresie budowy odpowiedniego zaplecza transportowego Policji, z jakim mieliśmy do czynienia przez wiele ostatnich lat, w tym także w okresie 8 lat rządów koalicji PO-PSL, odciska piętno na obecnej sytuacji. Tak, panie pośle Wójcik – kieruję te słowa do pana, ponieważ stwierdził pan, że coś w tej materii zrobiliście, otóż nic nie zrobiliście przez 8 lat i chcę to bardzo wyraźnie podkreślić. Wieloletnie zaniedbania, z jakimi mamy do czynienia, w tym zaniedbania ośmioletnich rządów koalicji PO-PSL, doprowadziły do zapaści w policyjnym lotnictwie, która skutkuje bardzo poważnymi utrudnieniami w zakresie realizacji przez Policję zadań ustawowych.

Szanowni państwo, wiek śmigłowców eksploatowanych w naszej Policji waha się od 13 lat – tyle liczy sobie najmłodszy śmigłowiec, tylko jeden jest taki – do 47 lat. Najstarszy eksploatowany śmigłowiec jest zaledwie o rok młodszy od obecnego komendanta głównego Policji. To brzmi dramatycznie, ale taka jest prawda, niestety. Powiem więcej, spośród śmigłowców, którymi wcześniej dysponowała Policja, ze względu na ich wiek oraz wieloletnie zaniechania, w latach 2010–2016 trzeba było wycofać z eksploatacji 7 śmigłowców. 11 śmigłowców, które w tej chwili służą w policji, to liczba maszyn, która pozostała po wycofaniu tych, które już się do eksploatacji nie nadawały. Pośród maszyn wycofanych znalazły się cztery śmigłowce Mi-2, dwa śmigłowce PZL Kania i jeden śmigłowiec Mi-8. Wymienione śmigłowce wycofano ze względu na zakończenie okresu eksploatacji, zły stan techniczny lub stwierdzoną nieopłacalność przeglądów i dalszych remontów. Dodatkowo, ze względu na zaawansowany wiek maszyn, Policja będzie zmuszona wycofać ze służby 3 śmigłowce spośród posiadanych obecnie 11. Chodzi o śmigłowce Mi-2. Zostaną one wycofane do 2019 r. Aktualnie, spośród 11 policyjnych śmigłowców, 3 są remontowane. Tak, szanowni państwo, prezentuje się katastrofalny stan bazy lotniczo-transportowej polskiej Policji.

Znaczna część użytkowanych maszyn, większość, a w zasadzie prawie wszystkie, przekroczyły wiek 20 lat. Dla pełnej jasności obrazu powiem państwu, że pozostałe policyjne śmigłowce liczą sobie: dwa śmigłowce – po 35 lat, jedna maszyna – 28 lat, następny 26 lat, kolejne dwa śmigłowce po 27 lat, jeden ma 13 lat – o nim już wspominałem, ale następny ma już 43 lata, kolejny 45 lat, a najstarszy, o którym też już mówiłem – 47 lat. W najbliższym czasie, ze względu na kończący się okres eksploatacji, z użytkowania będą musiały być wycofywane kolejne maszyny. Wycofanie śmigłowców ze służby wynika, jak wspomniałem, z kończącego się okresu eksploatacji, ale także ze względów czysto ekonomicznych. Po prostu nie opłaca się nam remontować kolejnych maszyn lub ich podzespołów w sytuacji, kiedy ich wiek jest tak mocno zaawansowany.

Z tego, co powiedziałem widać wyraźnie, że stan floty policyjnych śmigłowców jest wyjątkowo zły. Brak sukcesywnej modernizacji sprzętu oraz planowych zakupów nowych maszyn doprowadziły do sytuacji, w której wycofywane z eksploatacji śmigłowce nie były zastępowane przez nowe jednostki. Policja oczywiście podejmowała próby wymiany starzejących się śmigłowców. W minionych latach działania te były jednak nieskuteczne, pomimo stale pogarszającego się stanu technicznego śmigłowców policyjnego lotnictwa. Ta sprawa była również przedmiotem posiedzenia komisji sejmowej, na przykład w lipcu 2012 r., podczas sesji wyjazdowej, ale nie przyniosło to żadnych praktycznych efektów. Nie zrobiono nic, jeśli chodzi o ewentualną decyzję i przyznanie środków finansowych na zakupy. Zakup nowych śmigłowców został zaplanowany dopiero w obecnie realizowanym Programie modernizacji Policji państwowej, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa na lata 2017–2020. Ten program został opracowany przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, zgodnie z programem partii Prawo i Sprawiedliwość, który został ogłoszony przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi.

Szanowni państwo, do 2020 r. Policja zamierza kupić 7 nowych śmigłowców. Są na ten cel zaplanowane odpowiednie środki w budżecie. Odnosząc się do stwierdzenia przewodniczącego Wójcika przedstawionego w uzasadnieniu wniosku o zwołanie posiedzenia Komisji, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji ma coś wspólnego z zakupem śmigłowców, muszę powiedzieć, że powyższą informację odebrałem z dużym

zdziwieniem. Ta opinia pojawia się również w środkach przekazu i wymaga sprostowania. To nie ministerstwo kupuje śmigłowce dla Policji. Informuję pana przewodniczącego i państwa posłów, że to nie MSWiA dokonuje tych zakupów. Są to zakupy dokonywane przez Policję. Komendant główny Policji jest organem centralnym, a wszelkie działania związane z zamówieniami publicznymi prowadzi Komenda Główna Policji. Minister spraw wewnętrznych nadzoruje Policję, ale nie dokonuje zakupów. Jest to bardzo istotne rozróżnienie. Dla potrzeb obrad dzisiejszej Komisji oznacza ona m.in. tyle, że byłoby bardzo trudno i ryzykownie podejmować jakiekolwiek działania w trakcie trwania procedury zamówienia publicznego, która nie została jeszcze zakończona. Oczekiwanie wnioskodawców, że minister spraw wewnętrznych i administracji jest w stanie przedstawić pełną ocenę przeprowadzonych działań związanych z zakupem policyjnych śmigłowców, musiałoby wiązać się z ingerencją ministra w realizowaną procedurę zakupową, a tego czynić nie należy. Oczywiście stosownej oceny dokonamy i ją przedstawimy po zakończeniu całej procedury. Nie znaczy to, że nie interesujemy się przebiegiem procedury. Takie zainteresowanie z naszej strony ma miejsce, posiadamy na ten temat niezbędną wiedzę, ale to wszystko. Jak powiedziałem, nie my podejmujemy decyzję. Nie decyduje ani minister spraw wewnętrznych, ani ministerstwo. Decyduje Komenda Główna Policji.

Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że służby podległe ministerstwu, po przeprowadzeniu analizy stawianych im zadań i zgłaszanych potrzeb, samodzielnie dokonują zakupu niezbędnego sprzętu i wyposażenia. Ta zasada dotyczy wszystkich służb nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, nie tylko Policji.

Zakup, którego dotyczy pytanie zawarte we wniosku grupy posłów, obejmuje 2 śmigłowce transportu taktycznego dla Biura Operacji Antyterrorystycznych. Zgodnie z rozwiązaniami wprowadzonymi ustawą o działaniach antyterrorystycznych, chcę to przypomnieć i wyraźnie podkreślić, Policja jest bezpośrednio odpowiedzialna za realizację działań kontrterrorystycznych na terenie całego kraju. W konsekwencji niezbędne stało się stworzenie systemu optymalizacyjnego policyjnych struktur antyterrorystycznych, pozwalającego na natychmiastowe, adekwatne, sprawne i skuteczne działania na terenie całego kraju, ale także niezbędne stało się wyposażenie Policji w odpowiedni sprzęt, który pozwoli na błyskawiczny transport funkcjonariuszy i na prowadzenie koniecznych działań taktycznych, których celem jest ratowanie życia i zdrowia obywateli oraz neutralizacja zagrożenia. W tym kontekście warto zauważyć, że przekształcono dotychczas działające w części garnizonów sekcje antyterrorystyczne Policji w samodzielne pododdziały antyterrorystyczne. W tej chwili prowadzone są prace zmierzające do wyodrębnienia w ramach Policji służby kontrterrorystycznej, co pozwoli na stworzenie spójnej struktury dowodzenia na podstawie ujednoliconego systemu aktywizacji pododdziałów. Mówię o tym, ponieważ jest to ważny kontekst planowanego zakupu.

Po określeniu wymagań technicznych, jakie musi spełniać wyspecjalizowany śmigłowiec niezbędny dla służby kontrterrorystycznej, jak poinformowała Komenda Główna Policji, wyłoniono potencjalne typy śmigłowców kilku producentów. Wśród wymagań uwzględniono także szereg informacji niejawnych związanych ze specyfiką taktyki działania antyterrorystycznych pododdziałów Policji. W związku z powyższym wczoraj, przygotowując się do posiedzenia Komisji, zwróciliśmy z komendantem głównym uwagę na fakt, że aby móc udzielić państwu posłom pełnej informacji, posiedzenie musiałoby odbyć się w innym trybie. Dziś możemy powiedzieć tylko tyle, ile może zostać powiedziane na posiedzeniu jawnym.

To wszystko, co miałem do powiedzenia tytułem wstępu. Poproszę w tej chwili pana komendanta głównego o przedstawienie szczegółowych informacji, oczywiście w takim zakresie, jaki jest możliwy do zaprezentowania podczas jawnego posiedzenia Komisji. Jeśli pojawią się jakieś pytania, to oczywiście postaram się na nie później odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, panie komendancie.

Komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk:

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, faktem jest to, o czym przed chwilą pan minister opowiedział bardzo wyczerpująco, czyli że lotnictwo w polskiej Policji jest obecnie w bardzo złym, jeśli nawet nie katastrofalnym stanie. Spośród 11 śmigłowców 3 są remontowane, a z uwagi na wiek tych maszyn prowadzone czynności remontowe z reguły okazują się być długotrwałe. Dodatkowo w służbie mamy 3 inne śmigłowce, których godziny nalotu pozostałe do momentu wycofania z eksploatacji są śladowe. Rozmawiamy o liczbach dwucyfrowych. Te statki powietrzne prawdopodobnie jeszcze w tym roku, a najpóźniej na początku przyszłego, będziemy musieli wycofać.

W takiej sytuacji, przy okazji tworzenia planu realizacji ustawy modernizacyjnej polskiej Policji, przypomnę, że na ten cel mamy zarezerwowane środki w wysokości 6 mld zł na najbliższe cztery lata, zdefiniowaliśmy konieczność zakupu nowych statków powietrznych. W planie bardzo wyraźnie zostało wyartykułowane, że polska Policja będzie kupować statki powietrzne i dlatego nie do końca prawdą jest stwierdzenie, że nikt nie wiedział, iż Policja będzie kupować śmigłowce.

Śmigłowce, którymi dysponujemy obecnie, służą do różnych zadań. Przede wszystkim jest to służba obserwacyjno-patrolowa, ale posiadamy także maszyny, z których korzystają pododdziały antyterrorystyczne. Nie jest tajemnicą, że w tej chwili dysponujemy dwoma śmigłowcami, które spełniają minimalne standardy pozwalające na ich wykorzystanie przez pododdziały antyterrorystyczne. Są to dwie maszyny Mi-8, z których jedna jest w tej chwili poddawana długotrwałemu remontowi poza Polską. Serwis statków powietrznych sam w sobie jest niezwykle istotną sprawą. Powrócę do tej kwestii w dalszej części wystąpienia. Kluczowa jest lokalizacja bazy serwisowej. Uważamy, że powinna ona znajdować się na terenie Polski. W innym przypadku pojawiają się bardzo duże problemy. Najlepszy przykład to użytkowane przez nas śmigłowce typu Bell. Są one serwisowane na terenie Republiki Czeskiej, a rzeczywistość wygląda tak, że za każdym razem jesteśmy przesuwani na koniec kolejki, jeśli chodzi o przeglądy i remonty. Oznacza to zwykle długotrwałe wyłączenie maszyn z eksploatacji. Podobnie jest w przypadku śmigłowców Mi-8, których remonty są dokonywane na terenie Litwy. Kiedy zastanawialiśmy się nad wyborem oferty nowych śmigłowców, poważne znaczenie dla końcowego wyboru miała kwestia serwisów i remontów.

Jak wspomniał pan minister Zieliński, ustawa antyterrorystyczna z 10 czerwca 2016 r. wskazała jedną formację, jako podmiot zobowiązany do prowadzenie działań kontrterrorystycznych na terenie naszego kraju, oczywiście z wyłączeniem obiektów wojskowych. Tym podmiotem jest Policja, a konkretnie Biuro Operacji Antyterrorystycznych i komórki antyterrorystyczne w komendach wojewódzkich Policji. W tej chwili znajdujemy się w trakcie reorganizacji całego pionu kontrterrorystycznego w Policji. Zwiększamy jego stan etatowy, zmieniamy strukturę i podległość, usprawniamy dyspozycyjność funkcjonariuszy, ale nie da się tego wszystkiego zrobić, nie da się stworzyć sprawnie działającej służby kontrterrorystycznej bez posiadania odpowiedniego sprzętu, który umożliwi szybkie i sprawne przeniesienie funkcjonariuszy do miejsca, w którym są w danej chwili potrzebni.

Postępowanie związane z zakupem dwóch śmigłowców, o którym dziś rozmawiamy, to efekt analizy stanu floty polskiej Policji dokonanej pod kątem śmigłowców wielozadaniowych, które przede wszystkim są przeznaczone dla komórek antyterrorystycznych. Te maszyny mają umożliwiać szybki desant i ewakuację oraz sprawne przemieszczanie się po terenie kraju. To były główne założenia, jakie wziął pod uwagę powołany przeze mnie specjalny zespół w Komendzie Głównej Policji. Potwierdzam w tym momencie słowa pana ministra, że postępowanie związane z zakupem śmigłowców prowadzi KGP. Zakup nie jest zadaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Całą procedurę prowadzą funkcjonariusze i pracownicy Komendy Głównej Policji wchodzący w skład specjalnego zespołu. Wspomniany zespół bardzo długo i starannie analizował potrzeby Policji wynikające z przyjętej taktyki działania pododdziałów antyterrorystycznych. Taktyka jest precyzyjnie określona, ale obejmuje ją klauzula tajności i z tej przyczyny nie mogę państwu w obecnym trybie posiedzenia Komisji przekazać więcej szczegółów, na które wskazał zespół, a które są niezbędne jako element wyposażenia lub konstruk-

cji śmigłowców spełniających oczekiwania antyterrorystów. Mówiąc najbardziej ogólnie, wybrano sześć kluczowych elementów, które musi posiadać wielozadaniowy śmigłowiec polskiej Policji. Ten wybór został dokonany na podstawie potrzeb wynikających z taktyki działań pododdziałów antyterrorystycznych.

Proszę państwa, wiadomo, że liczba producentów śmigłowców jest na świecie stosunkowo niewielka. Parametry techniczne, którymi charakteryzują się ich produkty, są publikowane i dostępne na stronach internetowych producentów. Opierając się na tych informacjach, została przeprowadzona głęboka analiza możliwości poszczególnych modeli śmigłowców oferowanych na rynku i okazało się, że spośród wszystkich branych pod uwagę tylko jeden model, a mianowicie Black Hawk S-70, posiadał wszystkie sześć cech wskazanych przez nasz zespół. Pozostałe śmigłowce posiadały maksymalnie cztery cechy spośród oczekiwanych przez nas sześciu. To była główna przesłanka ku temu, aby skorzystać z tzw. zamówienia z wolnej ręki, które jest formą prawnie dopuszczalną, zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych z 29 stycznia 2004 r. Powtarzam raz jeszcze, kierując się wynikiem przeprowadzonych analiz, dokonaliśmy wyboru maszyny i zdecydowaliśmy się na tzw. zakup z wolnej ręki. Niestety, jak zaznaczyłem wcześniej, działania dotyczące taktyki pododdziałów antyterrorystycznych chroni klauzula tajności i dlatego nie mogę przedstawić państwu szczegółów w tym zakresie. Naturalnie będzie to możliwe w przypadku zwołania posiedzenia Komisji w innym trybie. Gdyby do niego doszło, możemy wtedy o wszystkim mówić otwarcie.

Śmigłowce, które zamierzamy kupić, nie będą oczywiście wyłącznie wykorzystywane na potrzeby pododdziałów antyterrorystycznych, jednak to ich potrzeby są w tej chwili najbardziej palące. Zależy nam na sprawności i skuteczności działania tych formacji, co przekłada się na bezpieczeństwo w kraju i bezpieczeństwo samych funkcjonariuszy. Planujemy, że kupione śmigłowce będą wykorzystywane także do działań ratowniczo-ewakuacyjnych w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych lub innych zagrożeń oraz do realizacji zadań związanych z bieżącą pracą operacyjną, takich jak sprawy prowadzone przez Centralne Biuro Śledcze Policji albo likwidacja zorganizowanych grup przestępczych. Nie ma również żadnych przeszkód, które uniemożliwiałyby wykorzystywanie śmigłowców do realizacji innych ustawowych zadań Policji.

Szanowni państwo, reasumując, chciałbym podkreślić, że ustawodawca nałożył na nas w czerwcu 2016 r. obowiązek działań kontrterrorystycznych. Mamy wyłączność na prowadzenie takich działań i jako polska Policja oczywiście ten obowiązek na siebie przyjmujemy. Z drugiej strony pragnę bardzo podziękować wszystkim osobom, trudno byłoby teraz wymienić ich nazwiska, dzięki którym zaczęła działać ustawa o modernizacji służb podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji. Pozwoliło nam to wyposażyć funkcjonariuszy służących w pododdziałach antyterrorystycznych Policji w sprzęt, który umożliwi im wykonywanie zadań w sposób profesjonalny, na najwyższym poziomie.

Deklaruję oczywiście gotowość do udzielenia odpowiedzi na ewentualne pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję panu ministrowi i panu komendantowi. Do głosu zapisały się na razie trzy osoby: pan poseł Wójcik, pani poseł Janyska i pani poseł Nemś. Proszę o zabieranie głosu w wymienionej kolejności. Zgłosiła się jeszcze pani poseł Hrynkiewicz. Jako pierwszy przewodniczący Wójcik, bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, ja do pana z sercem na dłoni, a pan do mnie, jak zwykle, z jakimiś politycznymi wycieczkami. Panie ministrze, w tym co pan nam przedstawił, albo minął się pan z prawdą, albo nie powiedział o kilku sprawach. Faktycznie jest tak, że w Policji służy w tej chwili 11 śmigłowców, z czego 3 z nich weszły na wyposażenie Policji w czasie rządów Platformy Obywatelskiej i PSL. Skoro pan tak zaczął, panie ministrze, to ja dopowiem, że w latach 2005–2007, kiedy pan również był wiceministrem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, wówczas sytuacja policyjnego lotnictwa także była trudna, ale na wyposażenie Policji nie wszedł żaden

dodatkowy śmigłowiec. Nie chciałbym jednak sprowadzać dzisiejszej dyskusji do tego rodzaju sporów między nami.

Na początku posiedzenia zadeklarowałem chyba dość wyraźnie, że jeśli stosowane przez państwa procedury będą transparentne, to my będziemy te działania wspierać i nie powiemy jednego złego słowa o wyposażeniu Policji w nowe śmigłowce. Zależy nam tylko na tym, żebyśmy byli rzetelnie informowani, jak sprawa naprawdę wygląda.

Teraz pytanie do pana komendanta głównego. Z pana wypowiedzi wynika, że wiedzę na temat specyfikacji technicznej poszczególnych śmigłowców uzyskaliście państwo z internetu. Chciałbym się dowiedzieć, czy oprócz firmy Lockheed Martin podjęliście państwo rozmowy z jakąś inną firmą, która byłaby w stanie dostarczyć tego typu śmigłowce? Chciałbym także spytać, czy została już podpisana umowa, a jeśli tak, to na jaką kwotę opiewa? Jaki jest czas dostawy śmigłowców, które zostały wybrane dla pododdziałów antyterrorystycznych?

W tej części dyskusji to wszystko z mojej strony, ale chciałbym jeszcze formalnie do protokołu złożyć wniosek o przekazanie mi do wiadomości, poprzez kancelarię tajną, niejawnej dokumentacji związanej z zakupem śmigłowców dla Policji, o której wspominał pan komendant główny. Posłowie mają dostęp do dokumentacji niejawnej do poziomu „tajne", a część z nas nawet do poziomu „ściśle tajne". Myślę, że nie powinno być problemu z przekazaniem wspomnianych dokumentów i z dostępem do nich zainteresowanych osób. Zasada *need to know* jest w tym przypadku spełniona, w mojej ocenie, ponieważ w naszej Komisji zajmujemy się tymi sprawami. Podejrzewam, że większość członków Komisji zechce się z dokumentami zapoznać. Ja wnoszę o taką możliwość osobiście, ale wydaje mi się, że z punktu widzenia transparentności całej procedury wskazane byłoby stworzenie możliwości wglądu do tej dokumentacji, oczywiście w warunkach gwarantujących zachowanie tajemnicy, dla pozostałych członków Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Pani poseł Anna Nemś, bardzo proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):
Chyba Janyska.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Taka była kolejność?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):
Taką kolejność pan odczytał, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
W takim razie bardzo przepraszam. Pani poseł Janyska, proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):
Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie komendancie, Wysoka Komisjo, szanowni goście, chciałabym zadać bardzo formalne pytanie. Komendant główny wyczerpująco poinformował nas o stanie technicznym policyjnego sprzętu, a także podał najbliższy możliwy czas, w którym zostaną zrealizowane nowe zakupy. W swoim wystąpieniu wspomniał pan jednak, panie komendancie, że przy zamówieniu publicznym skorzystaliście państwo z art. 66 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Chcę pana prosić o uściślenie tej kwestii, ponieważ przywołany ustęp ogólnie tłumaczy, czym jest tryb zamówienia z wolnej ręki, czyli że jest to tryb udzielenia zamówienia, w którym zamawiający udziela zamówienia po negocjacjach tylko z jednym wykonawcą. Dopiero art. 67 ust. 1 precyzuje, jakie warunki muszą być spełnione, żeby zamówienie z wolnej ręki mogło zostać zrealizowane. Proszę o wyjaśnienie tej kwestii. Zależy mi na precyzyjnym wskazaniu przepisu, na podstawie którego przeprowadziliście państwo całe postępowanie. Dopiero wówczas będziemy mogli rzecz przeanalizować i na podstawie naszej wiedzy oraz opinii ekspertów orzec, czy zastosowana procedura była właściwa.

Mam jeszcze jedno pytanie. Ponieważ powiedział pan, że w najbliższym czasie część sprzętu musi zostać wycofana, gdyż zbliżają się graniczne terminy eksploatacji, proszę o dokładną informację, kiedy upływają owe terminy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł Anna Nemś, proszę bardzo.

Poseł Anna Nemś (PO):

Panie komendancie, na początku maja firma Airbus Helicopters złożyła skargę do Krajowej Izby Odwoławczej. Skarga dotyczy zakupu dwóch dwusilnikowych śmigłowców wielozadaniowych. Oprócz tej skargi zostały jeszcze wysłane pisma do Komisji Europejskiej i do ministra, ale o tym wiemy tylko z prasowych doniesień.

W odróżnieniu od publicznie ogłoszonego w grudniu 2017 r. postępowania w sprawie zakupu przez Policję trzech lekkich śmigłowców, sprawa kupna dwóch większych maszyn, tych dwusilnikowych, nie figuruje nigdzie w rejestrze zamówień publicznych Komendy Głównej Policji. Postępowanie nie zostało także ogłoszone w polskim Biuletynie Zamówień Publicznych ani w rejestrze Unii Europejskiej. Życząc państwu jak najlepiej, jeśli chodzi o zakup tego sprzętu, bo on niewątpliwie jest potrzebny, chciałabym zapytać, a wszyscy wiemy, jaką historię relacji z Francuzami posiadamy jeśli chodzi o helikoptery, czy w tej sytuacji wybrana procedura zakupu, która na pozór powinna być szybsza, nie spowoduje, że w wyniku postępowania Airbusa i w następstwie wytoczonych przez Francuzów dział, a są to działa ciężkie, sprawa potrwa dłużej niż zakładaliście? Być może pan wie o czymś, o czym my nie wiemy. Jeśli tak, poprosimy o wyjaśnienia, ponieważ nasza znajomość rzeczy opiera się tylko na prasowych doniesieniach. Czy nie naraziliśmy się niepotrzebnie na wydłużenie procesu zakupu? Czy wkalkulowaliście państwo takie niebezpieczeństwo?

Przetarg na trzy lekkie śmigłowce zakończył się tak, jak się zakończył. Dlatego zastanawiam się, czy nie warto podejmować prób wyboru oferty w normalnych przetargach, normalnych w takim sensie, że nikt z zainteresowanych stron nie może doczepić się do procedury przetargowej, czego konsekwencją jest zwykle opóźnienie zakupów. Proszę o informację na ten temat.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie komendancie, szanowni państwo, z tego co mówią panie posłanki wynika, że istnieją jakieś poważne zastrzeżenia do przyjętej procedury zakupu. Ze słów pani poseł Nemś wręcz wynika, że zastrzeżenia są na tyle poważne, przynajmniej tak twierdzi pani posłanka, że…

Poseł Anna Nemś (PO):

To są fakty, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Że te zastrzeżenia mogą nas doprowadzić do bardzo poważnych problemów. Byłabym wdzięczna, gdyby mi pani nie przeszkadzała, pani poseł.

Możemy narazić się nie tylko na opóźnienia w realizacji kontraktu, ale również na komplikacje innego rodzaju. W związku z tym chcę poprosić panie posłanki o podanie źródeł informacji, którymi się z nami przed chwilą podzieliły. Informacji ogólnych w internecie na każdy temat jest mnóstwo. Jeśli ktoś ma wystarczająca ilość czasu, może je sobie wyszukiwać i zbierać, ale nie o to chodzi. Jeśli panie posiadacie wiarygodne źródła, na podstawie których prezentujecie swoją wiedzę na ten temat, proszę je wskazać. W Sejmie, niestety, zwykle mamy do czynienia z takim przedstawieniem sprawy, w którym mówca nie powołuje się na źródła, tylko na coś, co najczęściej nie jest żadnym poważnym przedłożeniem. Jak rozumiem, pan komendant i pan minister są w stanie wyjaśnić nam wszystkie ewentualne wątpliwości w tej kwestii, które panie przedstawiłyście. Ponieważ sprawa jest jednak poważna, wydatki będą poważne, proszę o to, żebyście panie podały źródła, na które się powołujecie. Być może w wyniku powyższego będziemy musieli przełożyć dalszą dyskusję, a do rozmowy powrócimy po dogłębnej analizie informacji i ich źródeł. Bardzo poważnie traktuję słowa pań posłanek i dlatego oczekuję równie poważnej odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Kontynuujemy dyskusję. Najpierw pan poseł Jerzy Polaczek, później pani poseł Janyska, pani poseł Nemś i pan poseł Raniewicz. Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Nie miałem pierwotnie zamiaru zabierać głosu, ale pomyślałem, że warto skorzystać z okazji i poprosić pana ministra lub komendanta głównego o powiedzenie kilku zdań na temat kluczowej kwestii związanej z wyborem i zakupem konkretnego śmigłowca, czyli mam na myśli cykl szkolenia pilotów, uzyskiwanie przez nich uprawnień, następnie ich odnawianie, a także koszty, które wejdą w całościowy koszt zakupu. Chciałbym się także dowiedzieć, czy dzisiejszy stan, którym dysponuje Policja, mam na myśli czynnik ludzki, nie jest przypadkiem jednym z elementów, który posiada co najmniej istotne znaczenie w procesie dokonywania wyboru oferenta? Ogólnie mówiąc, na podstawie dyskusji z lat ubiegłych wydaje mi się, że stan liczbowy i wiek pilotów policyjnych helikopterów powoli zbliżały się do punktów granicznych, a przecież wszyscy wiemy, że odpowiednio wyszkoleni piloci to podstawowy czynnik, bez którego nie ma mowy o sprawnym wykonywaniu zadań przez taką jednostkę policyjną, jaką jest Biuro Operacji Antyterrorystycznych. Musimy przecież pamiętać o bezpieczeństwie funkcjonariuszy. Myślę, że warto na ten temat podać kilka informacji, nawet najbardziej elementarnych, o ile jest to oczywiście możliwe.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Odniosę się do słów pani poseł Hrynkiewicz, chociaż wydaje mi się nieco dziwną rzeczą, że na posiedzeniu Komisji, na którym jest przedkładana informacja resortu spraw wewnętrznych, pani poseł zadaje pytania posłankom opozycji, które nic wspólnego z danym resortem nie mają. Mimo to z przyjemnością odpowiem na pytania pani poseł. Podaję źródło, na podstawie którego zadałam pytanie. Tym źródłem jest ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, tekst jednolity <www.sejm.gov.pl>. W odpowiedniej zakładce na tej stronie pani poseł odszuka sobie bez problemu tę ustawę. Mam nadzieję, że uzna pani to źródło za poważne przedłożenie. Jest to w końcu ustawa, która jak mniemam, została przyjęta także dzięki pani głosowi. Precyzyjnie rzecz biorąc, chodzi o art. 66 i 67, które precyzują tryb zmówienia z wolnej ręki. Zadane przeze mnie pytanie dotyczyło uściślenia informacji podanych przez pana komendanta głównego. Poprosiłam o wskazanie konkretnego artykułu i ustępu ustawy, z którego skorzystała Policja w procedurze składania zamówienia na nowe śmigłowce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Nemś.

Poseł Anna Nemś (PO):

Do pani poseł Hrynkiewicz. Chciałabym, żeby pytania kierowała pani do właściwych osób. W obradach Komisji uczestniczy komendant główny Policji i to on udziela dziś odpowiedzi. Spróbuję pomóc rozwiać pani wątpliwości.

Panie komendancie, czy posiada pan wiedzę na temat skargi złożonej przez Airbusa do Krajowej Izby Odwoławczej lub do Komisji Europejskiej? Czy pisma w tej sprawie trafiły także do państwa? Proszę o potwierdzenie tych informacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Poseł Raniewicz, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Chcę poruszyć dwie sprawy. Po pierwsze, przyłączam się do wniosku posła Wójcika, który stwierdził, że chętnie zapozna się w kancelarii tajnej z dokumentami, na podstawie których dokonano wyboru dostawcy śmigłowców. Także z zainteresowaniem przeczytam te dokumenty. Mam nadzieję, że każdy członek Komisji będzie miał taką możliwość, oczywiście zróżnicowaną stopniem tajności dokumentów, do poznania których posiada uprawnienia.

Druga kwestia jest następująca. Przy tego rodzaju przetargach, w większości przypadków za wydawanymi pieniędzmi idą konkretne korzyści gospodarcze dla kupującego. Czy moglibyście panowie powiedzieć, jaka jest wielkość offsetu wynegocjowana przez stronę polską i jakie korzyści ekonomiczne uzyska z tego tytułu nasz kraj?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, pani pośle. Ponieważ nie mam więcej zgłoszeń, zakładam, że to były już wszystkie pytania. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Większość pytań była kierowana pod adresem pana komendanta głównego. Do mnie jedynie pan przewodniczący Wójcik był łaskaw skierować pytanie natury politycznej i trochę faktograficznej. Było to w zasadzie jedno pytanie i postaram się oczywiście na nie odpowiedzieć.

Panie przewodniczący, stwierdził pan, że stan posiadania Policji, w czasie rządów koalicji PO-PSL, zwiększył się o trzy śmigłowce. Śpieszę zatem pana poinformować, jakie to były śmigłowce i jak to w ogóle się stało. Pierwszy z tych śmigłowców to Bell 412. Obecnie maszyna ta liczy sobie 27 lat. Trafił on do Policji w 2012 r. z dawnego, rozwiązanego w czasach waszych rządów tzw. 36. specpułku MON. Wszyscy chyba pamiętamy sprawę 36. pułku specjalnego, który nie był odpowiednio modernizowany, nie był doposażony i ostatecznie po katastrofie smoleńskiej został zlikwidowany. Właśnie z tego pułku na stan Policji trafił dość mocno już wyeksploatowany śmigłowiec. To był pierwszy śmigłowiec. Nie kupiliście nowego.

Drugi śmigłowiec, W-3, obecnie liczący sobie 26 lat, został w 2013 r. przeniesiony do Policji ze Straży Granicznej, a w ogóle był przeznaczony do remontu. Nie kupiliście nowego śmigłowca.

I wreszcie trzecia maszyna. W 2011 r. została ona zakupiona przez miasto Łódź dla Policji. Bynajmniej zakupu nie dokonała Policja. Jest to najmłodszy śmigłowiec w służbie, który liczy sobie w tej chwili 13 lat. Nawiasem mówiąc, po kilku nieudanych przetargach został on ostatecznie zakupiony z wolnej ręki.

Chciałbym jeszcze panu przypomnieć, panie przewodniczący, że za waszych rządów, kiedy ministrem był jeszcze Grzegorz Schetyna, a więc musiał tę decyzje zatwierdzić, zostały zlikwidowane sekcje policyjnego lotnictwa w kilku miastach: Białymstoku, Gdańsku i w Rzeszowie. Teraz działania na tamtym terenie w zakresie operacji powietrznych realizuje Straż Graniczna. Jednak w samej Straży Granicznej w tym samym czasie zlikwidowano dwa wydziały lotnicze: w Nowym Sączu i w Przylepie koło Zielonej Góry. Tak wyglądały wasze działania modernizacyjne.

Szanowni państwo, dla porównania, jeśli zostaną zrealizowane zaplanowane przez nas zakupy, środki na ten cel są przewidziane, to do 2020 r. kupimy dla Policji 7 nowych śmigłowców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę, pan komendant główny. Jak rozumiem tytułem uzupełnienia.

Komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk:

Postaram się odpowiedzieć po kolei, w wyczerpujący sposób na zadane pytania. Jeśli coś wymagałoby jeszcze uzupełnienia, bardzo proszę o dodatkowe pytania.

Pan poseł Marek Wójcik pytał o to, z kim rozmawialiśmy o zakupie śmigłowców. Zabierając głos po raz pierwszy powiedziałem już, że specyfikacje techniczne śmigłowców są powszechnie dostępne i można do niech w każdej chwili sięgnąć. Kluczowe parametry maszyn są osiągalne bez konieczności prowadzenia jakichkolwiek rozmów z kimkolwiek. Nie ukrywamy jednak, że bardzo zależało nam na wyborze odpowiedniego partnera. Sam zakup śmigłowca jest rzeczą stosunkowo prostą. O wiele bardziej skomplikowaną kwestią jest jego późniejsza eksploatacja i serwisowanie, a trzeba pamiętać, że śmigłowce kupuje się z założeniem eksploatacji przez co najmniej najbliższe 25 lat. Potrzebni są więc odpowiednio wyszkoleni piloci i odpowiedni serwis. Staraliśmy się przede wszystkim o to, aby kupić takie śmigłowce, które będą serwisowane w naszym

kraju. Prowadziliśmy na ten temat rozmowy, a w zasadzie było to zapytanie z naszej strony do zakładów w Świdniku.

Jeśli chodzi o pytanie, czy została już podpisana umowa kupna, odpowiadam, że jeszcze nie. Kwoty zakupu, ze względów oczywistych, nie mogę państwu podać do czasu, kiedy umowa zostanie podpisana. Nie ukrywam jednak, że miałbym straszną ochotę, aby cenę państwu podać, ale jak powiedziałem nie jest to możliwe. Proszę o jeszcze trochę cierpliwości. Niebawem państwo zrozumiecie, skąd wzięła się moja ochota, żeby podać państwu cenę już teraz. Podkreślam, że kwota zawarta w umowie obejmuje nie tylko dwa śmigłowce, ale także cały pakiet szkoleniowy dla pilotów oraz zapewnienie serwisu. Długość okresu serwisowania stanowi element umowy i dlatego nie mogę w tej chwili o tym mówić, jednak uważam, że udało nam się wynegocjować bardzo korzystne warunki. Jeśli chodzi o czas dostawy, to był on dla nas jednym z kluczowych elementów. Został on określony na ostatni dzień bieżącego roku. Oznacza to, że do końca 2018 r. obydwa śmigłowce muszą znaleźć się w rękach polskiej Policji. Jeśli tylko dojdzie do podpisania umowy, to jestem głęboko przekonany, że dostawa nastąpi szybciej niż w grudniu tego roku. Na pewno o wiele wcześniej zostanie dostarczony przynajmniej jeden z tych śmigłowców.

Jeżeli chodzi o wniosek w sprawie dostarczenia dokumentów do kancelarii tajnej, to nie ma z tym żadnych problemów, panie pośle. W każdej chwili jesteśmy gotowi je przekazać do państwa dyspozycji, oczywiście w zależności od posiadanej klauzuli dostępu do informacji niejawnych. Zależało nam, żeby cały proces zakupu był maksymalnie transparentny. W pełni jesteśmy świadomi, jak głębokiej kontroli będziemy podlegali i staraliśmy się, aby rzecz była dopracowana w najmniejszych szczegółach.

Odpowiadając na pytanie pani poseł Marii Janyski, chcę powiedzieć, że art. 66 ust 1 ustawy z 29 stycznia 2004 r. podałem w pewnym uproszczeniu. Dalej procedowaliśmy oczywiście, jeśli chodzi o tryb zamówienia z wolnej ręki, na podstawie art. 67 ust. 1 lit. a) ustawy – Prawo zamówień publicznych. Uznaliśmy, że w tym przypadku zachodzą przesłanki do udzielenia zamówienia wykonawcy, czyli Polskim Zakładom Lotniczym Sp. z o.o. w Mielcu. Negocjacje rozpoczęliśmy 11 kwietnia. Bardzo ważne z naszego punktu widzenia jest to, że zgodnie z zapisami ustawy, 13 kwietnia, przy zachowaniu ustawowego terminu, skierowaliśmy zawiadomienie do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o wszczęciu postępowania. Zobligowani byliśmy do wypełnienia tego warunku. Zawiadomienie, jak powiedziałem, zostało przesłane. Prezes Urzędu Zamówień Publicznych posiada kompetencje pozwalające mu wkroczyć w prowadzone postępowanie. Minął prawie miesiąc, ale żadnych działań ze strony prezesa UZP nie odnotowaliśmy. Prezesowi Urzędu Zamówień Publicznych przesłaliśmy oczywiście całość dokumentacji, łącznie z niejawną częścią uzasadnienia, w której wyjaśnialiśmy wprowadzenie takiego trybu postępowania.

Pani poseł pytała również o terminy wycofania ze służby poszczególnych statków powietrznych znajdujących się aktualnie na stanie Policji. Jeżeli chodzi o najmniejsze śmigłowce, czyli Mi-2, to są one najstarsze i liczą sobie odpowiednio 43, 45 i 47 lat. Odpowiednio pozostało im jeszcze w służbie 44 godziny, 45 i 47 godzin nalotu. Planujemy, że dwa śmigłowce zostaną wycofane w 2018 r., a jeden w roku 2019. Trzy śmigłowce są obecnie remontowane. Jeden duży Mi-8, śmigłowiec transportowy, który nam pozostał, liczy sobie 35 lat. Jest on jednak całkowicie przestarzały technologicznie. Jeśli chodzi o ewentualne działania desantowo-szturmowe z jego udziałem, to są one niemal czystą ekwilibrystyką. Nie ukrywam, że cała Europa się z nas śmieje, kiedy widzi jak nasze pododdziały terrorystyczne, na przykład w ramach działań Grupy Atlas, pokazują na jakim sprzęcie pracują. W przypadku Mi-8 planowany termin wycofania ze służby to 2024 r. Pozostałe śmigłowce liczą po dwadzieścia kilka lat i powinny jeszcze przez kilkanaście lat być użytkowane. Nasze działania determinuje jednak nie tyle czas użytkowania, ile liczba maszyn, którymi dysponujemy.

Pytania pani poseł Anny Nemś. Pytała pani o to, czy wybrany przez nas tryb postępowania nie grozi nam tym, iż procedura zakupu zostanie wydłużona. Chodziło o ewentualne procedury i postępowanie odwoławcze. W tej chwili trudno na to pytanie odpowiedzieć. W polskiej Policji nikt nie kupował nowego śmigłowca od 1991 r. Było

to na tyle dawno, że trudno znaleźć dziś jakiegoś funkcjonariusza, który miałby doświadczenie w tej dziedzinie. Oczywiście mamy świadomość tego, że ustawa – Prawo zamówień publicznych umożliwia innym producentom składanie odwołań w terminie 10 dni od podpisania umowy i ogłoszenia tego faktu. Producenci nie są więc pozbawieni drogi odwoławczej i zobaczymy, co się wydarzy. Musimy jednak poczekać na ewentualne argumenty producentów i orzeczenie instytucji arbitrażowych. Trudno w tej chwili wyrokować, podobnie jak trudno byłoby przesądzić, czy gdybyśmy ogłosili zwykły przetarg, w jakim jego momencie bylibyśmy dzisiaj.

Przetarg na małe śmigłowce, który ogłosiliśmy w tym roku i który ostatecznie został unieważniony, wyglądał tak, że w pierwszej fazie zgłosili się trzej oferenci, z których żaden nie spełnił wymagań. Później, po zmianie wymagań, zgłosił się już tylko jeden oferent, przy czym zażądał ceny, o której wiedział, że nie będziemy w stanie jej zapłacić. Ostatecznie przetarg upadł.

Jeżeli chodzi o zakup śmigłowców Black Hawk, cały czas pozostaje dla nas zagadką, jak to wszystko się zakończy. Spróbowaliśmy pójść ścieżką, która jest właściwa w naszej ocenie, a przede wszystkim w ocenie zespołu, który wiele miesięcy ciężko nad tym zadaniem pracował, oprócz wykonywania codziennych standardowych obowiązków i zaproponował taką a nie inną procedurę. Głęboko wierzymy w to, że nasze działania okażą się skuteczne. Na skuteczności działań bardzo nam zależy, ponieważ ona warunkuje, czy Policja będzie w stanie odpowiedzieć na zagrożenia, jakie mogą się potencjalnie pojawić. Oby te zagrożenia nigdy się nie pojawiły, obyśmy nigdy nie musieli wykorzystywać śmigłowców do przeciwdziałania takim zagrożeniom, ale to życzenie nie zwalnia nas z obowiązku skutecznego przygotowania się do podjęcia tego rodzaju działań.

Pani poseł pytała także o to, dlaczego nigdzie nie publikowaliśmy informacji o zakupie. Nie ma takiego obowiązku, aby publikować informację o zakupie z wolnej ręki. Jedyny obowiązek, jaki należy wypełnić, to przedstawienie informacji po podpisaniu umowy. Jak już wspomniałem, umowa nie została jeszcze podpisana.

Nie wiem, czy zdołałem odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Poseł Anna Nemś (PO):

Jeszcze sprawa skarg.

Komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk:

Rzeczywiście, zgadza się. Wpłynęło do nas pismo z firmy Airbus z taką informacją, ale nie jesteśmy w stanie się do niego odnieść, ponieważ zgłoszenie Airbusa nie posiada żadnego umocowania prawnego. Jak powiedziałem, producenci mogą złożyć odwołanie dopiero w momencie, kiedy ogłosimy, że została podpisana umowa. Dopiero to daje podstawę do wniesienia odwołania. W tej chwili nawet nie bardzo wiemy, co powinniśmy zrobić z pismem od Airbusa. Traktujemy je jako informację i wyraz niezadowolenia, czemu zresztą trudno się dziwić. Ostatecznie ta firma żyje przecież ze sprzedaży śmigłowców. Zapewne chciałaby sprzedać kilka kolejnych, ale powtórzę raz jeszcze, że wybierając producenta przede wszystkim kierowaliśmy się tym, na ile śmigłowiec spełnia oczekiwania związane z taktyką działania pododdziałów antyterrorystycznych. Na tej podstawie określiliśmy nasze oczekiwania wobec śmigłowca. W stu procentach spełnił je tylko jeden model śmigłowca i nie był to model produkowany przez Airbusa. Jak jednak powiedziałem, dajmy sobie trochę czasu, przeprowadźmy procedurę odwoławczą zgodnie z przepisami, przy udziale kompetentnych organów i dopiero wtedy zobaczymy, jaki będzie efekt.

Było pytanie o szkolenia, ale chyba na nie już odpowiedziałem. Pan poseł Raniewicz pytał z kolei o offset. Szczerze mówiąc, nasze zamówienie nie jest z gatunku takich, które powodują konieczność prowadzenia negocjacji na temat offsetu. Na marginesie przypominam, że zdecydowana większość produkcji śmigłowca, o którym rozmawiamy, jest dokonywana w polskich zakładach.

Z mojej strony to na razie wszystko. Jeśli będą jakieś dodatkowe pytania, to jestem do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poseł Polaczek, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie komendancie, chodziło mi o kilka podstawowych informacji, takich jak na przykład długość szkolenia, miejsce tego szkolenia, czy w kraju, czy za granicą itd. Interesuje mnie, jakie są wymogi szkoleniowe, które musi wypełnić załoga przed tym, nim usiądzie za sterami takiego śmigłowca? Czy przewiduje się jakieś okresy przejściowe, testowe itd.? Nie chcę tego rozwijać, bo wszedłbym nadmiernie w szczegóły. Chodzi mi o kwestie najbardziej podstawowe. Myślę, że byłyby to ciekawe informacje, także w kontekście oceny jakości oferty, którą państwo wybraliście.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie komendancie.

Komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to oddam w tej sprawie głos insp. Michałowi Czerwińskiemu, który jest naczelnikiem Zarządu Lotnictwa Komendy Głównej Policji i z racji pełnionej funkcji najlepiej zna szczegóły, o które pan poseł pytał.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Naczelnik Zarządu Lotnictwa Komendy Głównej Policji insp. Michał Czerwiński:

Szkolenie pilotów odbywa się za granicą i trwa ok. 4 tygodni. Pierwsze szkolenie ma miejsce na symulatorach lotu i na każdego pilota przypada 10 godzin ćwiczeń. Drugie szkolenie także ma miejsce za granicą, ale już na śmigłowcu. W sumie każdy pilot wylatuje 20 godzin i to się dzieje poza Polską. To jest tzw. niezbędne minimum. Później szkolenie jest kontynuowane w kraju. Ten etap to tzw. szkolenie doskonalące. W umowie mamy zakontraktowanych dwóch pilotów do wykonywania lotów próbno-kontrolnych i oni przejdą dodatkowe szkolenie trwające ok. 2–3 tygodnie. Reasumując, okres szkolenia pilotów zamknie się w dwóch miesiącach.

Jeśli chodzi o personel techniczny, to został on podzielony na czterech inżynierów po płatowcu, czterech po radiu, po awionice oraz kolejnych czterech będzie szkolonych z silnika. Czas takiego szkolenia to od 3 do 4 tygodni i zostanie ono przeprowadzone za granicą, w wyspecjalizowanych ośrodkach, które zajmują się organizacją tego rodzaju szkoleń.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, ja również zapisałem się do zabrania głosu i pozwolę go sobie teraz udzielić.

Myślę, że na posiedzeniu naszej Komisji warto przy okazji omawiania takiego tematu odnieść się do pierwotnego dokumentu, jaki przyjęliśmy, ale w kontekście informacji, którą usłyszeliśmy, tzn., że od 1991 r. Policja nie kupiła ani jednego nowego śmigłowca, a najmłodszy z policyjnych śmigłowców liczy sobie 13 lat i wcale nie został kupiony przez Policję, tylko przez miasto Łódź. Warto zauważyć, że Sejm, przyjmując program modernizacji Policji, spełnił swoją rolę, natomiast trzeba bardzo wyraźnie zaakcentować jedno. Chodzi o to, że komendant główny Policji, za co mu serdecznie dziękuję, wziął na siebie pełną odpowiedzialność, razem z zespołem ekspertów, za zakup nowych śmigłowców. Tak przynajmniej wynika z przedstawionej informacji. Wreszcie coś się zmieniło. Nie jest tak, że mamy piąty czy dziesiąty unieważniony przetarg i nadal nic się nie dzieje. Pan komendant wziął na siebie pełną odpowiedzialność za zakup nowych policyjnych maszyn.

Parlament, na wniosek rządu, uchwalił program modernizacji Policji. Ten program pozwoli na renesans służb i Policji państwowej. Jako przewodniczący Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych z ogromną satysfakcją stwierdzam, że komendant główny przyjął na siebie odpowiedzialność za zakup śmigłowców, które są absolutnie niezbędne polskiej Policji.

Jeżeli sytuacja wygląda tak, że Policja posiada 47-letnie śmigłowce, na dodatek stale remontowane poza krajem, a jednocześnie widzimy, jak gwałtownie zmienia się rzeczywistość, która nas otacza, dopiero dostrzegamy rzeczywisty stan, w jakim znajduje się polska Policja. Nie wyobrażam sobie innej decyzji niż ta, którą podjął pan komendant,

powołując zespół policyjnych ekspertów. To pierwsza uwaga i jeszcze raz dziękuję panu komendantowi za podjęte działanie. Tak powinna wyglądać postawa odpowiedzialnego oficera.

Druga rzecz, moim zdaniem również bardzo ważna, jest następująca. Jak się dowiedzieliśmy te śmigłowce są kupowane głównie ze względu na potrzeby pododdziałów antyterrorystycznych i niejako w następstwie analiz i ocen formułowanych w Biurze Operacji Antyterrorystycznych. Ta informacja jest bardzo ważna i z satysfakcją ją odnotowuję. Myślę, że warto być mądrym przed szkodą, a nie dopiero po szkodzie. Widzimy, ile ataków terrorystycznych zdarza się w Europie. Akcje wyprzedzające potencjalne zamachy są niezwykle ważne. W tej chwili nasz kraj na tle Europy jest państwem wyróżniającym się, które potrafi z wyprzedzeniem reagować na zagrożenia, jakie się pojawiają na terenie Unii Europejskiej. Oby tak było nadal. Pozostańmy na mapie Europy tym miejscem, w którym nie dochodzi do ataków terrorystycznych. Tych ataków nie będzie lub ich liczbę ograniczymy do minimum tylko wtedy, jeżeli odpowiednio wcześniej będziemy podejmować trafne i odważne decyzje. Warto za to naszej Policji podziękować.

Do 2020 r. kupimy 7 nowych śmigłowców. Proszę na to zwrócić uwagę. Jest to historyczna decyzja i sytuacja. 27 lat bez zakupu żadnego nowego śmigłowca, a teraz w ciągu 2 najbliższych lat mamy szansę kupić 7 śmigłowców.

Panie komendancie, proszę mi uwierzyć, że przytłaczająca większość posłów stoi za polską Policją i takimi zakupami, jak te dotyczące śmigłowców. To są bardzo odważne zakupy. Takie stwierdzenie jest uzasadnione w kontekście pytań zadawanych przez posłanki z opozycji. Podjął pan odważną decyzję, ale była ona niezbędna, niezwykle potrzebna i korzystna z punktu widzenia polskiej Policji. Nie było na co czekać. Czekaliśmy 27 lat i skutki są widoczne. Teraz nareszcie będziemy mieli nowe śmigłowce przeznaczone przede wszystkim na potrzeby Biura Operacji Antyterrorystycznych.

Powracamy do dyskusji. Są kolejne zgłoszenia. Nie zanotowałem kto pierwszy, czy pan przewodniczący, czy pani poseł.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Ustalmy, że pani poseł.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie, bardzo proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Szanowni państwo, pan przewodniczący jest zadowolony z poczucia odpowiedzialności komendanta głównego Policji. My zadajemy pytania także z poczucia odpowiedzialności. Gdyby okazało się, że tryb, w jakim dokonano zakupu, nie jest zgodny z obowiązującym prawem, wtedy grożą nam określone konsekwencje. Mamy nadzieję, że tak nie będzie. Oczywiście wszystko sprawdzimy i gdy się okaże, że prawo nie zostało naruszone, będziemy bardzo zadowoleni, podobnie jak pan przewodniczący Czartoryski, z prawidłowo i sprawnie dokonanego zakupu.

Nie chcę teraz drążyć szczegółów, jeśli chodzi o Prawo zamówień publicznych, ani odnosić się do przepisów, na które powołał się pan komendant główny. Przypuszczam, że chodziło o ust. 1 ale pkt. a) i b), ponieważ muszą one być czytane łącznie. Tego trybu nie można zastosować tylko w stosunku do pkt a) czy tylko do pkt b). Mam trochę obaw, jeśli chodzi o prawidłowość interpretacji tego przepisu, ale jak powiedziałam, nie chcę wdawać się w rozważania szczegółowe, ponieważ potrzebna byłaby w tym celu rozmowa na poziomie eksperckim.

Jeszcze raz powtórzę: chcemy i zależy nam na tym, aby procedura przetargowa, która państwo zastosowaliście, była realizowana z pełnym poczuciem odpowiedzialności, ale także w zgodzie z obowiązującymi przepisami i bez żadnych negatywnych skutków z tytułu ewentualnego złamania prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie ministrze, chciałbym jeszcze powrócić do spraw, o których pan przed chwilą mówił. Pan musi przecież doskonale pamiętać, że przez lata rozważano różne koncepcje, m. in. wydzielenia lotnictwa specjalnie na potrzeby służb MSWiA. Funkcjonowało swoiste porozumienie, że niektóre regiony kraju obsługuje Straż Graniczna, a niektóre Policja. Taki podział był racjonalny, ponieważ Straż Graniczna dysponuje śmigłowcami w pasie nadgranicznym, czyli tam, gdzie one są najbardziej potrzebne.

Śmigłowców z pewnością jest za mało. W Polsce są regiony, takie jak na przykład Śląsk, gdzie nawet nie ma bazy logistycznej dla śmigłowca, a z pewnością przydałaby się, podobnie jak przydałby się na Śląsku śmigłowiec. Jeśli chodzi o przekazywanie śmigłowców pomiędzy różnymi formacjami MSWiA, to do tej pory, jeśli mnie pamięć nie myli, nie była to specjalnie kontrowersyjna sprawa, tym bardziej że w latach 2009–2015 Straż Graniczna została dość mocna doposażona, jeśli chodzi o sprzęt, w tym także sprzęt latający. Nie było więc sytuacji, że służby nawzajem wyrywały sobie sprzęt z rąk. Znajdował się on w dyspozycji MSWiA i starano się nim racjonalnie gospodarować. Zostało wcześniej powiedzianych kilka zdań na temat śmigłowca kupionego przez Łódź, ale oddajmy sprawiedliwość zasłużonym i powiedzmy prawdę, że został on kupiony ze środków unijnych dzięki staraniom ówczesnego komendanta wojewódzkiego, późniejszego komendanta głównego Policji, gen. Marka Działoszyńskiego. To, że zakup udało się zrealizować, było w znacznej mierze zasługą tego człowieka i bardzo proszę, aby tego nie lekceważyć i nie stwierdzać, że miasto Łódź kupiło śmigłowiec dla Policji. Tak nie było. Wkład Policji w procedurę zakupu śmigłowca był bowiem istotny.

Pragnę przypomnieć, że już w tym wieku, nie potrafię wymienić roku, został w Policji opracowany plan zakładający kupno śmigłowców ze środków europejskich w związku z koniecznością patrolowania europejskich korytarzy transportowych. Rozumiem, że realizacja tego planu została zawieszona, a zakupy zostaną sfinansowane ze środków przeznaczonych na program modernizacji Policji. To jednak nie jest najbardziej istotne. Najważniejsze jest to, że śmigłowce dla polskiej Policji wreszcie będą.

Chciałbym jednak spytać pana komendanta jeszcze o kilka rzeczy. Podtrzymuję moje słowa, że trzymam kciuki za to, aby panu komendantowi powiodły się plany zakupowe i udało się zmodernizować tę część naszej Policji. W związku z tym chcę się dopytać o kilka spraw. Po pierwsze, kiedy planowany jest zakup kolejnych pięciu śmigłowców? Czy może pan podać, mniej więcej, jakieś daty, kiedy należałoby się spodziewać tej transakcji? Czy ten zakup zostanie przeprowadzony zgodnie z procedurami przetargowymi, czy zamierzacie podążać sprawdzonym trybem przy zakupie dwóch pierwszych maszyn? Rozumiem, że kupione dwa śmigłowce zaspokoją potrzeby pododdziałów antyterrorystycznych, ale chciałbym się dowiedzieć, jakie będzie przeznaczenie pozostałych pięciu śmigłowców, które zamierzacie państwo kupić?

I jeszcze jedna kwestia, moim zdaniem, bardzo istotna. Skoro modernizujecie państwo flotę powietrzną Policji, konieczne będzie doszkolenie dotychczasowych pilotów. Tak przypuszczam, że raczej będzie to szkolenie obecnych niż zatrudnienie nowych funkcjonariuszy. Prosiłbym o potwierdzenie tego przypuszczenia, ale oprócz tego wiem, że w Policji zawsze problemem było wynagrodzenie pilotów. Ci funkcjonariusze posiadają szczególne kwalifikacje, jest na nie zapotrzebowanie na rynku, a za chwilę będą jeszcze lepsi, bo przejdą kolejne szkolenie na nowoczesnych śmigłowcach Black Hawk. W Policji jest wypłacany dodatek dla pilotów policyjnych śmigłowców, ale pytanie brzmi, na ile, w obecnych warunkach rynkowych, dodatek jest wystarczający do utrzymania tych ludzi w służbie w Policji? Jedna sprawa to wyposażenie w nowoczesne śmigłowce, a druga to potrzebni pracownicy, czyli zarówno piloci, jak i pracownicy serwisowi, którzy też zostaną przecież za chwilę przeszkoleni do obsługi nowoczesnych śmigłowców. Chciałbym się dowiedzieć, czy w tym zakresie też państwo planujecie jakieś zmiany? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poseł Anna Nemś, proszę bardzo.

Poseł Anna Nemś (PO):

Panie przewodniczący, absolutnie bez żadnych zaczepek chciałabym prosić, aby nie segregował nas pan w taki sposób, tzn. nie ustawiał w kontrze jako posłanki opozycyjne. Od lat jesteśmy członkami tej samej Komisji, gorąco kibicujemy Policji i naprawdę nigdy z naszej strony nie było jakiejkolwiek złej woli, kiedy staraliśmy się rozwiązywać problemy policjantów. Chęć pomocy zawsze u nas istnieje i równie mocno jak pan przewodniczący kibicujemy panu komendantowi głównemu, którego decyzja o zakupie śmigłowców była faktycznie bardzo odważna. Nie chciałabym jedynie, aby przy okazji tego zakupu w świat nie poszedł po raz kolejny sygnał o braku przejrzystości procedur przetargowych w naszym kraju. Tylko taka intencja mi przyświeca. Mam nadzieję, że macie państwo odpowiednie ekspertyzy i wybrana przez was procedura okaże się prawidłowa. Głęboko w to wierzę.

Na zakończenie krótkie pytanie do pana komendanta. Nie pytam oczywiście o konkretny dzień, ale proszę powiedzieć, kiedy możemy spodziewać się podpisania umowy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Od razu wyjaśniam, że w moim wystąpieniu, kiedy mówiłem o paniach posłankach, nie miałem na myśli niczego negatywnego.

Czy to już wszystkie głosy w dyskusji? Jeszcze pani poseł Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Chcę zapytać pana komendanta przede wszystkim o to, czy rozważa możliwość przywrócenia sekcji lotniczej w Rzeszowie? To jest ważny obszar Polski, który moim zdaniem zasługuje na posiadanie własnej policyjnej sekcji lotniczej.

Druga sprawa odnosi się do pań posłanek z opozycji. Przyjmując ich deklarację o życzliwości dla Policji oraz troskę, którą wyrażają o Policję, chcę powiedzieć, że już 12 kwietnia 2018 r. Platforma Obywatelska zorganizowała konferencję prasową, na której stwierdziła, że PiS łamie zasadę jawności, że dokonano tajemniczego zakupu śmigłowców dla Policji, że PO żąda informacji na temat zakupu amerykańskich śmigłowców itd. W internecie pojawiły się sążniste artykuły na ten temat, w których zgłaszano wielkie wątpliwości odnośnie do tej transakcji. Od razu powiem, że nie jestem przeciwna zgłaszaniu wątpliwości, ale zawsze w takiej sytuacji proszę każdego, kto wygłasza takie opinie o podanie źródła, z którego czerpie swoją wiedzę. Macie państwo prawo do swoich wątpliwości, macie prawo je artykułować, a nawet powinniście je zgłaszać i bardzo się cieszę, kiedy to robicie. Rozumiem, że jest to wyraz głębokiej troski o dalszy rozwój Policji, ale zawsze proszę i będę prosiła o podawanie źródeł wiedzy na dany temat, tak żebyśmy wszyscy wiedzieli, na jakiej podstawie formułujecie swoje opinie. Z treści artykułów zamieszczanych na ten temat w internecie wynika, że ta wiedza pochodzi zwykle, czy też zazwyczaj jest efektem działań różnych instytucji lobbingowych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wójcik, bardzo proszę. Rozumiem, że dosłownie dwa zdania. Powoli zbliżamy się do końca posiedzenia.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Do pani poseł Hrynkiewicz. Przypominam, że to ja wniosłem o zwołanie dzisiejszego posiedzenia, żebyśmy mogli dowiedzieć się, jak wyglądają plany zakupów śmigłowców dla polskiej Policji. Szczerze mówiąc, uważam, że to bardzo dobrze, iż dowiadujemy się, w jaki sposób Policja chce kupić śmigłowce, jak wyglądają jej plany w tym zakresie itd. Nigdy nie jest za dużo wiedzy, pani poseł. Takie jest moje zdanie.

Wychodząc naprzeciw pani oczekiwaniom, podam pani źródło, skąd czerpałem wiedzę na ten temat, z którego dowiedzieliśmy się, że nasza Policja planuje kupić amerykańskie śmigłowce. To źródło to strona internetowa koncernu Lockheed Martin. To na niej ukazało się ogłoszenie, z którego wynikało, że koncern szuka pracowników do szkolenia polskiej policji. To było napisane wprost: szkolenie polskiej Policji w zakresie użytkowania helikopterów Black Hawk. To wzbudziło w nas wątpliwość, dlaczego zamiast przedstawienia tego rodzaju informacji na posiedzeniu Komisji, dowiadujemy się o fakcie

ze strony internetowej amerykańskiego koncernu zbrojeniowego. Moim zdaniem taka kolejność nie jest właściwa. To tyle. Cieszy mnie jednak, że informacja, którą przeczytaliśmy doprowadziła do dzisiejszego posiedzenia i udało nam się w końcu uzyskać informację o tym, jak Policja zamierza modernizować flotę swoich śmigłowców.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Ponownie zgłasza się pani poseł Hrynkiewicz, ale mam gorącą prośbę o jak najkrótszą polemikę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

To już naprawdę ostatni raz, panie przewodniczący. Gdyby pan przewodniczący Wójcik dołożył odpowiednich starań, to dowiedziałby się, że Lockheed Martin posiada zakłady w Mielcu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wiemy, że ma tam zakłady.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Czytałem stronę amerykańską, a nie stronę zakładów w Mielcu. To w Ameryce rekrutowano osoby, które będą w stanie świadczyć usługi dla polskiej Policji. To jest jawna informacja. Ja nie wiem, skąd będą pochodzili ci szkoleniowcy, a w ogóle to nie rozumiem, dlaczego miałbym się z tego tłumaczyć. Stamtąd zaczerpnąłem informację i wydała mi się ona delikatnie mówiąc, zamieszczona w nieodpowiednim miejscu, jeśli chodzi o kolejność informowania polskiej opinii publicznej. Myślę, że zgodzi się ze mną pani poseł, że lepiej jest, kiedy takie informacje docierają do nas za pośrednictwem ministerstwa, a nie za pośrednictwem zagranicznych koncernów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo dziękuję za tę wymianę zdań. Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad.

Poseł Anna Nemś (PO):

A co z odpowiedziami, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czekacie państwo jeszcze na odpowiedzi? Bardzo proszę, panie komendancie. Wydawało mi się, że zostały już udzielone odpowiedzi na wszystkie pytania.

Komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk:

Szanowni państwo, odpowiadam na pytanie przewodniczącego Wójcika, kiedy planowany jest zakup kolejnych pięciu śmigłowców. Wspominałem o przetargu na trzy śmigłowce, który został unieważniony. Teraz chcemy go niejako kontynuować i wystąpiliśmy z prośbą do pana ministra o zapewnienie finansowania tego zakupu w 2019 r. Przypuszczam, że oferenci wycofali się dlatego, że nie byli w stanie do końca tego roku dostarczyć nam maszyn, które chcieliśmy kupić. Jeśli będziemy mogli zmienić w zapisach postępowania przetargowego termin odbioru śmigłowców na 2019 r., a przede wszystkim otrzymamy gwarancję sfinansowania zakupu, to jest bardzo prawdopodobne, że te śmigłowce trafią do nas w 2019 r. Chodzi o trzy małe, jednosilnikowe śmigłowce, tzw. obserwacyjno-patrolowe.

W 2020 r. planujemy kupić jeszcze dwa śmigłowce, też małe, ale już dwusilnikowe, tzw. wielozadaniowe. Będą one przeznaczone, generalnie rzecz biorąc, do realizacji szeregu ustawowych zadań polskiej Policji, od służby patrolowej poczynając, poprzez zapewnienie bezpieczeństwa imprez masowych, bezpieczeństwa w ruchu drogowym, aż po transport sił i środków policyjnych. Praktycznie całe spektrum zadań. Tak to wygląda, jeśli chodzi o kalendarz zakupów.

Pan przewodniczący pytał także o sytuację policyjnych pilotów. Dzisiaj naszym największym problemem jest to, że piloci z Policji odchodzą, ale powód jest inny niż wynagrodzenie. Piloci odchodzą, bo najnormalniej boją się latać na wysłużonym sprzęcie. To jest podstawowy argument, który podają piloci zwalniający się ze służby. Na szczęście udaje nam się również pilotów pozyskiwać i stąd wnosimy, że oferowane przez nas wynagrodzenia są dość atrakcyjne, chociaż nadal pozostawiają sporo do życzenia, jak zresztą

wynagrodzenia w całej polskiej Policji, co chyba nie jest jakąś pilnie strzeżoną tajemnicą. Wierzę, że sytuację poprawi kolejny etap podwyżek wynikających z ustawy modernizacyjnej w przyszłym roku, a także w to, że kolejne podwyżki wynagrodzeń w następnych latach poprawią atrakcyjność pracy w Policji.

Pani poseł Anna Nemś zapytała o datę podpisania umowy. W tej chwili, zgodnie z przepisami, umowa została przesłana do Prokuratorii Generalnej, która ma 14 dni na zajęcie stanowiska. Jak tylko otrzymamy informację zwrotną, chcielibyśmy od razu przystąpić do finalizacji sprawy. Mamy nadzieję, że nastąpi to w miarę szybko.

Na zakończenie pozwolę sobie jeszcze na krótką odpowiedź pani poseł Janysce. Moim zdaniem nie trzeba łączyć przepisów ust. 1 pkt a) i b). W mojej ocenie wystarczy treść pkt a). Wiem, że dziś nie miejsce ani czas, aby to rozstrzygać, ale jestem gotowy na podjęcie tego rodzaju dyskusji. Serdecznie do niej panią poseł zapraszam.

Na zakończenie, bez względu na to, jaki będzie ostateczny efekt, chciałbym publicznie podziękować wszystkim osobom, które ciężko pracowały w zespole przygotowującym zakup śmigłowców. Te osoby wykonały ogromną pracę dla bezpieczeństwa Polski i Polaków oraz dla profesjonalizacji służby polskiej Policji. Bardzo serdecznie za to dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Na sam koniec chciałbym powrócić do swoistego leitmotivu, który się pojawiał w mojej dyskusji z panem przewodniczącym Wójcikiem, a właściwie w dyskusji pana przewodniczącego Wójcika ze mną. Chodzi mi o przekazywanie statków powietrznych z jednej służby do drugiej. Jest chyba powszechnie wiadome, że od mieszania herbata nie staje się słodsza, a zatem przekazanie śmigłowca ze Straży Granicznej do Policji nie rozwiązywało żadnego problemu. W Straży Granicznej śmigłowce też są wyeksploatowane, wprawdzie nieco młodsze niż w Policji, bo ich wiek waha się od 12 do 22 lat, co jest znaczącym okresem eksploatacji. Chcę państwa poinformować, że także dla tej formacji planujemy dokonać zakupów nowych statków powietrznych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.